

0 Konferencja oświatowa w Sejmie: system wymaga pilnej naprawy

kurierwilenski.lt/2015/04/27/konferencja-oswiatowa-w-sejmie-system-wymaga-pilnej-naprawy/

Autor: [Anna Pieszko](#)

27 April 2015

- 
- 
- 
-  Tweet
-  Like

O „zaprzęgnięciu konia poza wozem” i „sadzeniu wierzchołków drzewa, a dopiero potem korzeni”, czyli pochopnym wprowadzeniu ustawowych zmian oświatowych jeszcze przed przygotowaniem odpowiedniej bazy mówiono na konferencji „Ujednolicony egzamin z języka litewskiego – wyzwanie i skutek dla abiturienta, nauczyciela, szkoły”.

Odbyła się ona w piątek 24 kwietnia w Sejmie RL. Na spotkanie przybyli nauczyciele lituańscy, przedstawiciele samorządowych wydziałów oświaty,



dyrektorzy szkół,
uczniowie i rodzice
z jednej strony, zaś
z drugiej —
przedstawiciele
władz
oświatowych:
przewodnicząca
sejmowego
komitetu oświaty,
nauki i kultury
Audronė
Pitrėnienė, minister
oświaty i nauki
Dainius Pavalkis,
wiceminister
oświaty i nauki
Genoveita
Krasauskienė,
starszy specjalista
Departamentu



Na konferencji oświatowej w Sejmie nauczyciele jednogłośnie twierdzili, że decyzja o wprowadzeniu ujednoliconego egzaminu z języka litewskiego była przedwczesna i nieprzygotowana. Fot. Marian Paluszkiewicz

Wychowania Ogólnokształcącego w Ministerstwie Oświaty i Nauki Nida Poderienė, dyrektor
Narodowego Centrum Egzaminacyjnego Saulė Vingelienė.

Na konferencję przybył również Radca-Minister, Konsul Generalny, kierownik Wydziału Konsularnego
Ambasady RP w Wilnie Stanisław Cygnarowski.

Spotkanie zostało zainicjowane przez wiceprzewodniczącego Sejmu RL, posła na Sejm z ramienia
AWPL Jarosława Narkiewicza.

— Naszym celem jest otwarta wszechstronna rozmowa o tym okresie, kiedy już od kilku lat uczniowie
uczą się według ujednoliconego programu nauczania języka litewskiego w klasie 11-12 i już trzecia
promocja maturzystów podchodzi do składania ujednoliconego egzaminu z języka litewskiego – zagał
spotkanie Jarosław Narkiewicz.

17 marca 2011 r. Sejm RL nie zważając na powszechne zatroskanie społeczności polskiej i
argumentowany sprzeciw (w postaci wieców, zebraniu 60 tys. podpisów przeciwko dyskryminującej
ustawie oraz strajków) oraz nie zważając na niejednakowe warunki nauczania języka litewskiego jako
ojczystego i jako państwowego, ignorując wnioski badań naukowych, które wykazują, że nie mogą być
stosowane identyczne kryteria oceniania wobec uczniów, dla których język litewski jest językiem
ojczystym i wyuczonym – przegłosował za nowelizacją Ustawy, która zatwierdziła nieprzychylne dla
mniejszości polskiej zmiany.

1 lipca 2011 ówczesny minister oświaty Gintaras Steponavičius, nie bacząc na niedostateczne
przygotowanie, ujednolicił program nauczania średniego od 11 klasy oraz wymagania egzaminacyjne.
Nauka języka litewskiego stała się o wiele trudniejsza z powodu nadmiernego obciążenia oraz presji
psychicznej. Wyniki ujednoliconych od 2013 r. egzaminów maturalnych wykazują pogorszenie i brak
odpowiedniego przygotowania do ujednolicenia wymagań programowych i egzaminu maturalnego.

Prezes Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” Józef Kwiatkowski
posłużył się danymi statystycznymi, dotyczącymi wyników egzaminu z języka litewskiego uzyskanych
na maturze w 2011 oraz po ujednoliceniu w 2013 i 2014 r.

— Podstawą dobrego domu jest solidny fundament – mówił Józef Kwiatkowski. – Jednak w przypadku
nauczania języka litewskiego rozpoczęto budowę nie od fundamentu, ale od dachu. W rezultacie tego,
np. w rejonie sołecznickim w 2013 r. w porównaniu z rokiem 2011 wyniki uzyskane na maturze z języka
litewskiego w szkołach polskich pogorszyły się 7,17 razy (jeżeli chodzi o punkty uzyskane w przedziale
90-100, czyli te, które mają podstawowe znaczenie przy dostawaniu się na studia finansowane przez

państwo). W rejonie wileńskim ten sam wskaźnik był jeszcze niższy: 9,33 razy gorszy. W szkołach Wilna maturzyści złożyli egzamin 4,05 razy gorzej. W porównaniu do szkół litewskojęzycznych w całej Litwie, Polacy wypadli 4,44 razy gorzej.

— Myślę, że system oceniania należy skorygować. Nie wypełnia się też obietnica, że co roku w listopadzie będzie się odbywał egzamin pilotażowy i na jego podstawie będą formowane kryteria oceniania – mówił Józef Kwiatkowski.

Audronė Pitrenienė przyznała, że matura zawsze wywołuje wiele emocji.

— Również bardzo się martwimy, że Litwini składają egzamin z ojczystego języka nie tak dobrze, jak by się chciało. Dotychczas szukamy rozwiązań mających ulepszyć poprawność językową.

Twierdziła, że zadania egzaminacyjne są ujednolicone, ale ich ocenianie jest zróżnicowane.

— Uczniowie ze szkół nielitewskich mogą popełnić więcej błędów gramatycznych, stylistycznych – mówiła Audronė Pitrenienė. W opinii dyrektora wileńskiego Gimnazjum im. Jana Pawła II Adama Błaszkiwicza, decyzja o ujednoliceniu egzaminu z języka litewskiego przypomina zaprzęgnięcie konia za wozem.

— Śmiem twierdzić, że była przyjęta pochopna decyzja polityczna, bez odpowiedniego przygotowania. Nie ma stworzonej metodyki i środków, jak nauczyć języka litewskiego uczniów, dla których nie jest to język ojczysty, jak ich wiedzę oceniać – mówił Adam Błaszkiwicz.

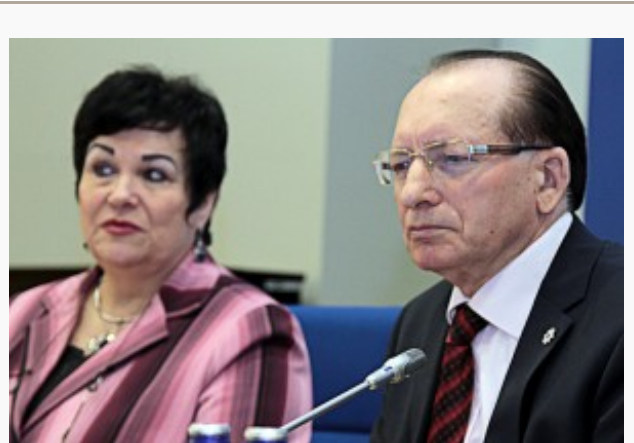
Pomoce naukowe i podręczniki są tworzone dopiero teraz, a lituanieci są zmuszeni już w szkole początkowej uczyć z podręczników i według programów nauczania dla szkół litewskich i stosują je wobec dzieci, dla których pojmowanie języka jest jeszcze zbyt słabe.

— W ten sposób od wieku 7 lat z powodzeniem zaszczepiamy odrazę do języka litewskiego – stwierdził dyrektor.

Reklama

Adam Błaszkiwicz porównał wyniki składania państwowego egzaminu z języka litewskiego w roku 2014: jeżeli w szkołach litewskojęzycznych egzamin ten złożyło 88,4 proc młodzieży, to w szkołach mniejszości narodowych 83, 7 proc.

— Statystycznie być może to nie jest istotne, ale kiedy mówimy o przyszłości młodych ludzi i ich prawie do studiów na miejscu finansowanym przez państwo, istotny jest nawet 1 proc. Moim zdaniem, procentowo te rezultaty nie muszą się różnić, jeżeli system był przygotowany odpowiednio. Jak można wytłumaczyć te różnice? — pytał dalej dyrektor. — Może w szkołach mniejszości narodowych uczniowie są mniej zdolni? — ale tej tezy nie obroni żaden naukowiec. Może w szkołach mniejszości narodowych są gorzej przygotowani nauczyciele? — ale kuźnią wszystkich lituanistów są te same uniwersytety. Przychodzi mi do głowy teza: może jednak system nie został przygotowany odpowiednio. To jest najbardziej prawdopodobne – konkludował Błaszkiwicz. — Maturzysta, którego błąd w systemie oświaty dotyka bezpośrednio, jest niewinny. Jest on bezbronny wobec systemu. Ten zaś



Audronė Pitrenienė i Józef Kwiatkowski Fot. Marian Paluszkiwicz

wymaga pilnej naprawy – twierdził Błaszkiwicz.

Audronė Balčiūnaitė-Markova, lituanistka metodyk z Gimnazjum im. K. Parczewskiego w Niemenczynie w szkole mniejszości narodowych pracuje już od 20 lat.

— Przy ocenie wypracowania aż 35 proc. oceny zajmuje kryterium poprawności językowej.

Tymczasem trudno jest zachować poprawność językową uczniowi, dla którego język litewski nie jest ojczystym, który mieszka w innym środowisku językowym, zaś większość – zwłaszcza uczniowie klas młodszych — po litewsku komunikuje się tylko na lekcjach języka litewskiego — mówiła lituanistka.

Badania wykazały gorszą sprawność językową uczniów ze szkół mniejszości narodowych – popełniali oni i popełniają nadal więcej błędów gramatycznych i stylistycznych.

— Dla Litwinów język ojczysty jest podstawą ich procesu myślenia i wątpliwe, czy uczniowie Polacy osiągną doskonałą znajomość mowy nieojczystej, zwłaszcza że nie jest ona pierwszą usłyszaną i wyuczoną mową — wątpiła Audronė Balčiūnaitė-Markova.

Rasytė Matulevičienė, lituanistka ekspert z Gimnazjum im. Anny Krepštul w Butrymańcach, przypomniała rok 1991, w którym już wtedy mówiono o wspólnym egzaminie z języka litewskiego.

— Najgorsze jest to, że planując ujednolicony egzamin, nie przygotowano środków do jego złożenia.



Każdy nauczyciel szuka wyjścia i sam dla siebie stwarza model pracy z uczniami. Czy to jest słuszne? Zaczynamy eksperymentować ze swoimi uczniami – mówiła ekspert. — Wiadomo, że nauczyciel kieruje się w pracy programem nauczania, ale samodzielnie musi dobrać dla siebie z różnych źródeł

materiał nauczania na każdą lekcję i na każdy temat.

Jak mówiła lituanistka, autorzy ujednoczonego programu nauczania przyznali nieoficjalnie (w trakcie dyskusji na seminariach), że nie udało się wiedzy ujednoczyć, ale nauczyciele musieli dalej trzymać się wymagań programowych, chcąc przygotować uczniów do startu na studiach. Co więcej, władze oświatowe zdają sobie sprawę z tego, że w regionach znajomość języka litewskiego wśród uczniów jest dużo słabsza. Jak powiedziała lituanistka ekspert, państwowa polityka oświatowa jest tworzona, tak by te różnice tylko zwiększały się, gdyż nie zważając na opinie naukowców i wyniki badań, po ujednoczeniu programów nauczania pogorszenie wyników egzaminów było programowane.

— Państwo skonstruowało taki model, żeby wyniki egzaminów były niejednakowe – twierdziła Rasytė Matulevičienė.

Nida Poderienė, starszy specjalista Departamentu Wychowania Ogólnokształcącego z Ministerstwa Oświaty i Nauki zapewniła, że „na razie” szkolnego egzaminu z języka litewskiego nie zaniecha się. Jak mówiła, ujednoczony egzamin został wprowadzony nie po to, żeby ułatwić czy utrudnić złożenie egzaminu, lecz po to, „żeby po ukończeniu szkoły nasze dzieci mogły zrozumieć, co im się tłumaczy w szkołach wyższych”.

O tym, że program nauczania jest niekonsekwentny, a w szkole podstawowej i średniej jest nieusystematyzowany kurs języka litewskiego — mówiła Ina Staikūnienė, starszy nauczyciel ze Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli. Zwróciła uwagę na brak pomocy, materiału nauczania, literatury pięknej, pomocy metodycznych i dydaktycznych dla nauczyciela: podręczniki albo nie odpowiadają potrzebom, albo są przestarzałe.

— Program został ujednoczony, ale kosztem wielkiego obciążenia, kosztem zdrowia uczniów. Środki, którymi próbowano ulepszyć poziom wiedzy, były niedostateczne — mówiła Ina Staikūnienė.

Lituanistka Łucja Mickiewicz-Ozarowska podkreśliła, że nikt nie neguje potrzeby ujednoczonego egzaminu.

— Rozumiemy, nauczyciele, uczniowie i ich rodzice, że bez względu na narodowość obywateli Litwy musi poprawnie posługiwać się językiem państwowym w mowie i na piśmie. Dlatego egzamin maturalny musi wykazać poprawność językową, kulturę języka. Ale przedtem należy stworzyć dogodne warunki, wyposażyć klasy w odpowiednie podręczniki i inne pomoce. (...)Obecny egzamin bardziej sprawdza znajomość literatury. Większość sądzi, że taka forma egzaminu to kpina z uczniów o ścisłych umysłach. Czy jest to słuszne, by wszystkich uczniów w szkole przekształcać w krytyków literackich? — pytała lituanistka.

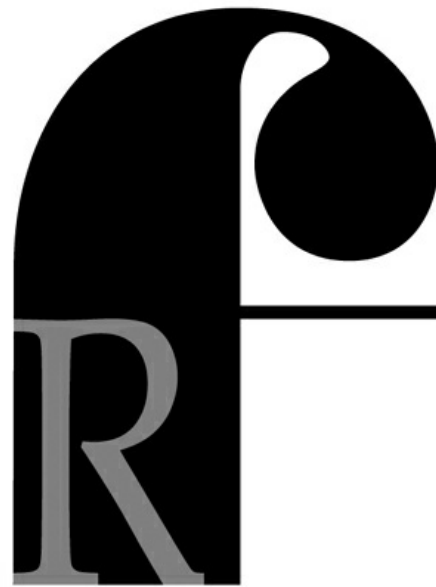
Na zakończenie konferencji przegłosowano za przyjęciem rezolucji, w której „zachęca się i uprasza się” Sejm o zmianę zapisów w Ustawie o Oświacie i wprowadzenie zapisu o nauczaniu języka litewskiego według programów języka litewskiego, ułożonych z uwzględnieniem niejednakowego używania języka jako ojczystego i nieojczystego.

Wystosowano prośbę do Ministerstwa Oświaty i Nauki RL z propozycją o skorygowanie programów języka litewskiego oraz wymagań egzaminacyjnych, wydanie podręczników i pomocy naukowych dla wszystkich klas, zwiększenie finansowania szkół ze względu na wyższy koszt wydania podręczników i dodatkowe przygotowanie nauczycieli; przygotowanie i wydanie pomocy metodycznych lituanistom oraz zapewnienie kursów kwalifikacyjnych.

SPAUDOS,
RADIJO IR
TELEVIZIJOS
RĖMIMO
FONDAS



SPAUDOS,
RADIJO IR
TELEVIZIJOS
RĖMIMO
FONDAS



Podobne artykuły:

- [W Sejmie o Polaków problemie egzaminu z języka litewskiego](#)
- [Gorsze wyniki matury na egzaminie z litewskiego](#)
- [OŚWIADCZENIE w sprawie odwołania ujednoliconego egzaminu z](#)
- [Co polityczne, to nie zawsze prawne](#)
- [Nie zrezygnują z ujednolicenia egzaminu z litewskiego?](#)